

nasza gmina Radziejowice

wydarzenia lokalne ■ kultura ■ sport ■ agroturystyka

Nowa kadencja samorządu Radziejowic

Jacek Krawczyński Przewodniczącym Rady Gminy w Radziejowicach, Wiceprzewodniczącą została Grażyna Górka, która debiutuje w Radzie. Większość radnych rozpoczyna samorządową pracę.

Na sesji wybrana w wyborach wójt Urszula Ciężka złożyła ślubowanie, jak podkreśliła zamierza dalej rozwijać gminę i liczy na współpracę. Zaprzysiężeni zostali także radni.



Pomoc dla Aleksandra

Aleksander Radziejewski z Radziejowic, ma dwadzieścia lat, urodził się z głębokim porażeniem mózgowym. Nie chodzi, nie mówi, nie potrafi usiąść samodzielnie, ma także padaczkę i bardzo dzielną mamę, która się nim opiekuje. Aleksander jest pod opieką fundacji Słoneczko, jego indywidualny numer to 221/r. Dziecko wymaga ciągłej rehabilitacji, dużą pomocą byłoby cyberoko. Prowadzona jest zbiórka na ten cel, każdy może się włączyć. Więcej na stronie numer 3.



Bili Rekord dla Niepodległej

W piątek, 9 listopada 2018 roku wszystkie szkoły z terenu gminy odpowiedziały na zaproszenie Ministra Edukacji Narodowej i przyłączyły się do akcji „Rekord dla Niepodległej”. O godzinie 11:11 uczniowie zaśpiewali 4 zwrotki Hymnu Narodowego. Na ręce dyrektorów szkół przekazano flagi przestane przez Prezydenta Polski Andrzeja Dudę. Więcej na stronie numer 5.



W powiecie żyrardowskim nie ma odry

Ukrainiec, przebywający na terenie powiatu żyrardowskiego u którego podejrzewano odrę, nie był na nią chory. Stwierdzili to lekarze ze Szpitala Zakaźnego w Warszawie. Więcej na stronie numer 8.



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzymy Państwu zdrowia, wszelkiej pomyślności, spełnienia marzeń. Świąt spędzonych w rodzinnej atmosferze, odpoczynku i refleksji, życząc:
Wójt Urszula Ciężka, Przewodniczący Rady Gminy Jacek Krawczyński, Wiceprzewodnicząca Grażyna Górka wraz z Radnymi, Sołtysi, pracownicy urzędu gminy i jednostek administracyjnych.



Pracownicy pomocy społecznej świętowali w Radziejowicach

Na co dzień pomagają innym, są wtedy, kiedy wszystko się wali. Często od ich odpowiedzialnej pracy zależy jak potoczy się życie za „zakrętem”. Niestety oni sami finansowo są niedocenieni. Pracownicy pomocy społecznej w powiecie żyrardowskim postanowili wspólnie świętować. Spotkali się w Gminnym Centrum Kultury Powozownia w ostatni piątek 23.11.

Całość koordynowało Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Żyrardowie. Dzięki PCPR-owi już w grudniu odbyło się pierwsze spotkanie pracowników pomocy społecznej. Postanowili sporządzić diagnozę społeczną, są w połowie. Wymieniamy się doświadczeniami, współpracujemy także z innymi organizacjami jak Wiskitki.org czy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Dzieci,

mówi Agnieszka Karwat, Dyrektor PCPR. Planują powołanie rzeczniczki prasowej pomocy społecznej. W piątek na spotkaniu byli przedstawiciele ośrodków pomocy społecznej, domów pomocy społecznej, warsztatów terapii zajęciowej, domu dziennego pobytu, stowarzyszeń. Przyjechało ponad 140 osób. Wszystkich w Radziejowicach powitała Wójt Urszula Ciężka.





Witam Państwa w świąteczno- noworocznym

wydaniu naszego biuletynu. Drodzy mieszkańcy jesteście już po wyborach. Serdecznie dziękuję za udzielone poparcie, dalej, tak jak do tej pory będę pracowała solidnie na rzecz naszej małej Ojczyzny i jej mieszkańców. To dla mnie zaszczyt, że obdarzyliście mnie Państwo swoim zaufaniem. Rozpoczęliśmy nową kadencję, w Radzie wiele nowych osób, o czym przeczytacie w gazecie. Pomimo, że to czas przedświąteczny nie zwalniamy tempa. Już niebawem jednostka OSP Korytów dostanie nowy samochód, wiele dzieje się w szkołach, dzieci mają dodatkowe warsztaty, ciekawie jest w Gminnym

Centrum Kultury Powozownia, ruszyliśmy także z zajęciami Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wspólnie obchodziliśmy 100- lecie odzyskania przez Polskę Niepodległości, to dla wszystkich Polaków ważna data. W tym wydaniu najświeższe informacje z życia Gminy Radziejowice. Życzę Państwu radosnych, wesołych i rodzinnych Świąt oraz spełniających się marzeń w 2019 roku.

Serdecznie pozdrawiam

Urszula Ciężka
Wójt Gminy Radziejowice

OSP w remoncie

Radziejowicka remiza Ochotniczej Straży Pożarnej w remoncie. Rozpoczęło się docieplanie obiektu. Od kilku lat w obiekcie zachodzą zmiany. Niedawno wyremontowano toalety, jest też monitoring, który ma zabezpieczać przed kradzieżą. Strażacy jak informuje strażak Włodzimierz Mroczek wykonali w środku posadzkę i pomalowali

garaż. W zeszłym roku otrzymali też nowe auto. Inne strażę także mają powody do zadowolenia. 30 października otrzymały sprzęt do ratownictwa zakupiony w ramach Funduszu Sprawiedliwości. Kwota udzielonej gminie Radziejowice dotacji celowej wyniosła 24 900,00 zł i stanowi 99% wartości realizacji zadania, natomiast

wkład własny gminy to 251,52 zł (1%). W jej ramach udało się pozyskać sprzęt i wyposażenie m.in. detektory wielogazowe, detektory napięcia, przenośne zestawy oświetleniowe, bosak dielektrycz-

ny, podpory i kliny do stabilizacji pojazdów itp. niezbędne do udzielania pomocy poszkodowanym dla wszystkich jednostek OSP z terytorium gminy Radziejowice za łączną kwotę 25 151,52 zł.



To nie było podpalenie

Służby Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska zbadały sytuację w Słabomierzu. 16 października doszło tam do pożaru.

Istniała obawa, że jest to podpalenie, jednak teza ta nie sprawdziła się. Służby, jakie były na miejscu stwierdziły, że był to samozapłon,

a na składowisku są stare odpady komunalne. Znajdują się tam także rury odgazowujące. Podczas pracy WIOŚ na miejscu było kilka

zastępów straży pożarnej. Składowisko jest monitorowane. Pożar udało się ugasić dość szybko, nikomu nic się nie stało.

STOPKA REDAKCYJNA

Biuletyn „**Nasza gmina Radziejowice**” redaguje Zespół. Publikacja na zlecenie Urzędu Gminy Radziejowice,

Kontakt telefoniczny:
518 740 182

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów, zastrzega sobie możliwość ich skracania i redagowania.

Ruszyły e-zwolnienia

Wielu lekarzy, w poniedziałek, 3.12, w pierwszy dzień roboczy po wprowadzeniu przepisów walczyło z systemem. Kłopoty były przewidywalne. Nie jesteśmy przeciw e-zwolnieniom ale prosiliśmy o fakultatywność. System zawodzi, zawiesza się, podobnie aplikacje gabinetowe, zalogowanie trwa, mówi dr Michał Sutkowski, przedstawiciel lekarzy rodzinnych w Polsce. System miał ułatwić życie pacjentom i lekarzom na razie utrudnia. W przypadku wizyt domowych, lekarz musi przewidzieć, czy pacjent będzie potrzebował zwolnienie, jeśli tak musi je wydrukować, następnie po wizycie wprowadzić do systemu. Do tej pory 60 procent czasu w gabinecie poświęcaliśmy na papierologię, teraz będzie to 70 procent, a nie o to chodzi. Mamy leczyć, rozmawiać z pacjentem, podkreśla dr Sutkowski.



Pomoc dla Aleksandra

Aleksander Radziejewski z Radziejowic, ma dwadzieścia lat, urodził się z głębokim porażeniem mózgowym. Nie chodzi, nie mówi, nie potrafi usiąść samodzielnie, ma także padaczkę i bardzo dzielną mamę, która się nim opiekuje. Aleksander jest pod opieką fundacji Stoneczko, jego indywidualny numer to 221/r. Dziecko wymaga ciągłej rehabilitacji, dużą pomocą byłoby cyberoko. To komputer, który pozwoliłby chłopcu komunikować się z otoczeniem. Badania potwierdziły Aleksander wiele rozumie a cyberoko to dla niego szansa na lepsze życie. Potrze-

ba jednak 20 tys. złotych, można pomóc wpłacając pieniądze na jego rzecz do fundacji. To apel o wsparcie do ludzi dobrej woli, już dwukrotnie w radziejowickiej podstawówce organizowane były festyny na rzecz chłopca. Olek jest wspaniały, mam z nim lekcje, wychodzimy na spacer. Zawsze pytam, gdzie chce iść. Pokazuje oczami w którą stronę, czy chce oglądać samochody, czy podziwiać przyrodę. Bardzo lubi mieć siłę sprawczą, odginam gałąź, on ją łapie i puszcza, jest szczęśliwy, że coś zrobił, mówi nauczycielka, pani Sława. Posługują się pikto-

gramami, pokazuje, na nich co potrzeba. Olek ma zajęcia z integracji sensorycznej. Mama Aleksandra ma wiele siły, wszystko co robi to z miłości do syna. Pracuje zawodowo, codziennie rehabilituje dziecko, Olek uwielbia mamę. Kiedy przychodzi z pracy zaczyna rozrabiać, chce mieć ją tylko dla siebie. Mama przyznaje, że wielu specjalistów mówiło jej, że syn wiele rozumie, w granicach swoich pojęć. Dlatego cyberoko byłoby bardzo pomocne. Cyberoko to komputer, który pozwala chorym mówić.



Cudownych rodziców miałam

We wrześniu 2010 roku Magdalena Kalenik pożegnała swoją mamę, historyka filmu, dziennikarkę Wiesławę Czapińską- Kalenik. Spoczęła na cmentarzu w Radziejowicach, kilka lat później bo w 2017 roku zmarł ojciec Magdaleny, wybitny aktor, odtwórca między innymi roli Zbyszka z Bogdańca- Mieczysław Kalenik. Dziś pozostały piękne wspomnienia, przeżycia. Wierzę w obecność duchów przodków, mówi Magdalena Kalenik. Do nich zalicza między innymi świętego Franciszka, przyjaciela zwierząt. Jaki był jej dom? Mój dom był nietypowy, bywali w nim twórcy, aktorzy, naukowcy, artyści, malarze, pisarze. Moja mama miała niebywałą zdolność przyciągania do siebie ciekawych osób. W naszym małym mieszkaniu nieopodal Starego

Miasta w Warszawie bywali Monika Dzieńsiwicz- Olbrychska, Mieczysław Gajda, który był nie tylko wspaniałym aktorem ale też warszawskim gawędziarzem, Jerzy Kamas, Marek Perepeczko, Barbara Wachowicz, moja matka chrzestna, Zofia Nasierowska, wspomina Magdalena Kalenik. Rodzice byli wyjątkowi, mówi dziś mieszkanka gminy Radziejowice. Tata surowszy, ona sama uważała, że tata powinien zostać leśnikiem. Jak wchodził to lasu, to się zmieniał, łagodniał, mówił o zwierzętach. Jak szliśmy na spacer po Warszawie, zawsze prowadził ze mną dialog i przepytawał mnie. Jaki to styl architektoniczny? To jedno z wielu pytań, wspomina pani Magdalena.

Mama była bardzo inteligenta, od najmłodszych lat czytała cór-

ce „dorosłe książki”, zabierała ją ze sobą na festiwale filmowe. Magdalena Kalenik pragnie wydać wspomnienia o podróżach z mamą. Tego nikt mi nie zabierze, mówi. Mama Wiesława była ciekawa świata, charyzmatyczna, twórcza i rządną nowego, zawsze mówiła prawdę. Przyjaźniła się ze Zbigniewem Cybulskim, który nie lubił być nazywanym polskim Jamesem Deanem. Chodziła z nim do gimnazjum w Suchedniowie i już tam jego występy na szkolnej scenie budziły podziw, później poszedł do Akademii Filmowej w Łodzi i zrobił karierę, którą zakończyła przedwczesna śmierć. Żył szybko bo miał krótki czas, mówi Magdalena Kalenik. Wiesława Czapińska- Kalenik by uczcić wybitnego artystę wymyśliła nagrodę dla twórców jego imienia.



Pierwszym laureatem był Daniel Olbrychski. Pani Wiesława była też znawczynią twórczości Poli Negri. Dziś spoczywa na cmentarzu w Radziejowicach. Córka kulturowo pamięć swoich sławnych rodziców. W Gminnym Centrum Kultury w Radziejowicach w piątki prowadzi warsztaty filmowe, po nich będą się odbywały spotkania dyskusyjnego klubu filmowego. Warsztaty są dla wszystkich, rozpoczynają się o godzinie 16.

Samorządowcy protestują

150, 200 złotych od rodziny miesięcznie przy selektywnej zbiórce odpadów? Firmy zawyżają ceny, w gminie Mszczonów (cena 10 złotych miesięcznie od osoby za segregowane, 20 złotych za niesegregowane) umowa obowiązuje do końca przyszłego roku a odpady trafiają teraz do instalacji w Nadarzynie, w gminie Radziejowice Wójt zdecydowała się właśnie unieważnić przetarg bo cena była zbyt wysoka (mieszkańcy musieliby zapłacić dwa razy tyle co obecnie). Problem był omawiany na ostatnim konwencie wójtów, burmistrzów i prezydentów miast województwa mazowieckiego. Konwent poświęcony był gospodarce odpadami. Według

samorządowców problem wynika z braku uporządkowania systemu odpadów gospodarki odpadami w województwie mazowieckim i brakiem możliwości pełnego zagospodarowania nieczystości stałych. „Widzimy konieczność jak najszybszego podjęcia zdecydowanych działań, zmierzających do usprawnienia systemu gospodarki odpadami w naszym rejonie”, brzmi komunikat. Samorządowcy podkreślają, że mała liczba instalacji do zagospodarowywania odpadów w regionie, w szczególności składowisk odpadów prowadzi do monopolizacji na rynku gospodarki odpadami i drastycznego wzrostu cen za ich zagospodarowanie. Szczególnie

widoczne jest to po ograniczeniu ilości przyjmowanych odpadów przez instalację w gminie Mława. Nie bez znaczenia jest również brak możliwości zagospodarowania odpadów zielonych, których zbiórka jest obligatoryjna. Konsekwencją zbyt małej ilości instalacji jest zaprzestawianie odbiorów odpadów przez firmy w kolejnych już gminach. „Informujemy, że jeżeli w przeciągu kilku – kilkunastu najbliższych dni nie zostaną podjęte radykalne i skuteczne działania, powodujące rozpoczęcie odbioru odpadów przez instalację, to na ulicach całego regionu zaczną zalegać odpady, co w konsekwencji doprowadzi do zagrożenia sanitarno – epidemiologicznego” grzmia

samorządowcy. Aby rozwiązać problem małej liczby instalacji wnoszą o przyspieszenie procesu decyzyjnego - przed wydaniem zezwoleń na prowadzenie nowych obiektów oraz skrócenie procesu odwoławczego. Do czasu poprawy sytuacji w regionie, trzeba ich zdaniem uwolnić rejonizację w gospodarce odpadami. Dlatego też, w okresie przejściowym powinno się zezwolić na transport i zagospodarowanie odpadów w sąsiednich regionach i województwach, które posiadają zdecydowanie większe moce przerobowe. Samorządowcy chcą spotkania w tej sprawie z ministrem środowiska.

Ruszył Uniwersytet Trzeciego Wieku

Przy Gminnym Centrum Kultury Powozownia w Radziejowicach ruszył Uniwersytet Trzeciego Wieku. To odpowiedź na zapotrzebowanie osób starszych, które wcale nie chcą siedzieć w domu a chętnie korzystają z propozycji kulturalnych czy sportowych. Do tej pory korzystali z uniwersytetów

w Żyrardowie, Mszczonowie czy Grodzisku Mazowieckim, mówi dyrektor Gminnego Centrum Kultury Powozownia w Radziejowicach Magdalena Masewicz- Kierzkowska. Od kilku miesięcy wdrażamy ten pomysł, rozpoczęliśmy od rozmów z seniorami, którzy do niego podeszli entuzjastycznie,

dodaje dyrektor GCK. Starsi ludzie nie tylko chcą działań twórczych, warsztatów, ale także wykładów. Od miesiąca korzystają z warsztatów z ceramiki, odbywają się w czwartki od godziny 12, prowadzi je Urszula Wicher. Są bezpłatne. Działają także dwa chóry seniora. W Gminnym Centrum

Kultury spotykają się też dwa kluby seniora: Dylizans i Klub Aktywnego Seniora. W sumie z zajęć korzysta blisko czterdzieści osób. Placówka współpracować będzie w tym zakresie z Centrum Aktywności z Warszawy.



Bobry zrujnowały kładkę, ludzie nie mieli wody

Mieszkańcy Krzyżówki nie mają szczęścia, kierowcy tirów często przez przypadek zamiast w Mszczonowie na Kolejową „dzięki nawigacji” lądują na wąskiej wiejskiej drodze w Krzyżówce i niszczą ją. Jeden mostek udało się naprawić w samym centrum, który łączy wieś, drugi został zrujnowany przez bobry. Urzędnicy byli na miejscu, interwencyjne udało się poprawić przeprawę jednak

to jeszcze za mało, mówi Sołtys Bogumiła Bielecka. Potrzeba teraz po mokrych dniach po raz kolejny przyjrzenia się mostkowi remontowanemu latem, dodaje Wójt Urszula Ciężka, która zachęciła podczas ostatniej sesji radnych by pojechali i sami sprawdzili jak to wygląda. 23 listopada musieliśmy zlecić firmie prace polegające na naprawie mostu na rzece Okrzesze w Krzyżówce, gdzie bobry zrujnowały

most do tego stopnia, że podróż tam zagrażała bezpieczeństwu, dodaje Wójt Radziejowic. Most się rozjechał na boki, puściły wzmocnienia, które trzymały konstrukcję, element betonowy przemieścił się, a stanowił część podtrzymującą. Dodatkowo została uszkodzona sieć wodociągowa, ludzie nie mieli przez jakiś czas wody. Na szczęście wykonawca szybko naprawił awarię. Niestety bobry nie odpusz-



czają, czynią szkody, wracają na miejsce.

Radni w komisjach

Na drugiej sesji Rady Gminy w Radziejowicach ustalone zostały składy komisji tematycznych. Zgodnie ze statutem gminy, radny może pracować w maksymalnie dwóch komisjach stałych rady. Marcin Soból jest Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, w jej skład weszli też: Ewa Stępień,

Jolanta Leczkowska, Bogdan Kowalski, Radosław Kuziemski. W Komisji Budżetu, Mienia Komunalnego, Rozwoju Gospodarczego będą pracować: Bogdan Kowalski, Beata Trzaskowska, Jacek Krawczyński, Ewa Stępień, Mieczysław Bielak, Paweł Majchrzak, Radosław Kuziemski. Komisja

Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Handlu i Usług: Mieczysław Bielak, Bogdan Kowalski, Jolanta Leczkowska, Jacek Krawczyński, Barbara Michałowska, Marcin Soból, Marek Leja, Marcin Mrówczyński. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji: Jolanta Leczkowska, Ewa Stępień, Barbara Michałowska, Marek

Leja, Zdzisław Madejczyk. Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej, Porządku Publicznego: Barbara Michałowska, Beata Trzaskowska, Grażyna Górka, Jakub Borowiec, Zdzisław Madejczyk, Jolanta Leczkowska.



Pożegnanie starej Rady Gminy Radziejowice

Przed wyborami, na ostatniej sesji kadencji spotkali się radziejowiccy Radni. Nie było stuprocentowej frekwencji, przyszła część Sottysów. Radni wysłuchali sprawozdania z półrocznego wy-

konania budżetu. Zgoda buduje, niezgoda rujnuje, dziękuję Państwu za współpracę, dziękuję Przewodniczącej Krystynie Skonecznej. Dziękuję Wam za to, że reprezentowaliście społeczność

lokalną, pracowaliście na jej rzecz, uczestniczyliście w stanowieniu prawa i kierunkach rozwoju Gminy, mówiła Wójt Urszula Ciężka. Przewodnicząca Rady Krystyna Skoneczna podziękowała za współpracę, bo jak mówiła dzięki lokalnemu parlamentowi udało się wiele zrobić. Kiedyś, były już samorządowicz powiedział mi, że należy się nauczyć współpracy z opozycją, to cenne słowa, trzeba umieć współpracować, budować porozumienie, mówiła Wójt Radziejowic. Na koniec był tort i niespodzianki na pamiątkę.



Bili Rekord dla Niepodległej

W piątek, 9 listopada 2018 roku wszystkie szkoły z terenu gminy odpowiedziały na zaproszenie Ministra Edukacji Narodowej i przyłączyły się do akcji „Rekord dla Niepodległej”. O godzinie 11:11 uczniowie zaśpiewali 4 zwrotki Hymnu Narodowego. Na ręce Dyrektorów szkół przekazano flagi przesłane przez Prezydenta Polski Andrzeja Dudę. W Korytowie uczniowie szkoły wystawili przedstawienie, którego przesłaniem były wartości związane z przywiązaniem do ojczyzny i rodziny. W szkole miała miejsce wystawa pamiątek zgromadzonych od mieszkańców. Nierzadko

publikacje, fotografie pochodzący sprzed stu lat. W niedzielę (11.11) podczas mszy świętej patriotyczny koncert dał Chór Gaudeamus. Następnie uczestnicy w uroczystym korowodzie przeszli pod obelisk poświęcony poległym w walkach o niepodległość w latach 1914-1920. Tam złożone zostały kwiaty i zapalono 100 zniczy, symbolizujących 100 lat Niepodległej Polski. To hołd oddany poległym za wolność naszego kraju. Polska po 123 latach zaborów odzyskała wolność. Dzień odzyskania przez Polskę niepodległości zbiegł się z przekazaniem przez Radę Regencyjną władzy wojskowej Mar-

szalkowi Józefowi Piłsudskiemu, który został Naczelnym Dowódcą Wojsk Polskich. Po negocjacjach z Centralną Radą Żołnierską 11 listopada 1918 r. wojska niemieckie zaczęły wycofywać się z Królestwa Polskiego. Na pamiątkę tych wydarzeń ustawą z 23 kwietnia 1937 zostało ustanowione święto

państwowe, następnie na mocy ustawy Krajowej Rady Narodowej z dnia 22 lipca 1945 zostało ono zniesione i ponownie przywrócone ustawą z dnia 15 lutego 1989 r. o ustanowieniu Narodowego Święta Niepodległości, przypomina Wójt Gminy Urszula Ciężka.



Zaśpiewali dla Polski

Dwa chóry seniorów: Dylizans i Radziejowiaczy wystąpili na scenie GCK Powozownia w piątkowy wieczór. To ich muzyczny wkład w obchodzony dzień setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Chóry najpierw z osobna, później razem wyśpiewały pieśni patriotyczne, te zagrzewające

do walki i bardziej sentymentalne. Wszystkiemu akompaniował Maciej Kierzkowski. Chóry są bardzo aktywne, w GCK Powozownia działają trzy, każdy chciał mieć wkład w tę uroczystość, mówi Magdalena Masewicz-Kierzkowska z GCK Powozownia.



Wystawa grupy plastycznej

Kolejna wystawa prac, jakie powstały podczas zajęć grupy plastycznej w Gminnym Centrum Kultury Powozownia w Radziejowicach. Wernisaż odbył się w so-

botę, 27.10. Na ścianach zawieszono kilkadziesiąt prac, malowanych różną techniką i prezentujących dowolną tematykę. Były portrety, pejzaże, martwa natura. Zajęcia

w Powozowni dla dzieci, młodzieży i dorosłych odbywają się od środy do soboty, bierze w nich udział około 60 osób, przychodzą całe rodziny, aby wspólnie spędzić miło twórczo czas. Warsztaty plastyczne prowadzi Hanna Gancarczyk, prace można oglądać w GCK w Radziejowicach.

dzić miło twórczo czas. Warsztaty plastyczne prowadzi Hanna Gancarczyk, prace można oglądać w GCK w Radziejowicach.



Wspomnienie tych co odeszli

Listopad to miesiąc kiedy wspominamy tych, których już nie ma wśród nas. Odwiedzamy rodzinne groby, mogiły przyjaciół, osób zasłużonych, zapalamy znicze, symbol naszej pamięci. Cmentarze to miejsca pochówku i naszej historii. W Radziejowicach po lewej stronie nekropolii znajduje się nagrobek z 1923 roku Państwa Popłońskich, to grób rodzinny, nieopodal zwraca uwagę grobowiec znanej i związanej z Radziejowicami rodziny Krasieńskich. Przy głównej alejce spoczywają księża: ksiądz Józef Łagodziński, ksiądz Aleksander Kozarzewski oraz ksiądz Wincenty Stelmąski. Nasi kapłani mają ogromny wpływ na życie społeczności lokalnej, mówi Bar-

bara Draniak z Biblioteki Publicznej w Radziejowicach. U samego wejścia na cmentarz wspomnienie tragedii rodzinnej, grób młodego człowieka, który zginął razem ze swoim kolegą podczas burzy. W alejce po lewej stronie od wejścia w pobliżu muru znajduje się grobowiec pierwszego komendanta OSP w Radziejowicach Hipolita Mikołajczyka. Pan Hipolit zmarł mając 95 lat, w 1998 roku. Był społecznikiem, pomagał mieszkańcom, uczestniczył w pracach komitetu powstania ośrodka zdrowia i telefonizacji. Ważne są groby poległych żołnierzy. To często mogiły bezimiennie, obok tych mogił spoczywa mała dziewczynka, Basia Domaradzka zginęła pod-

czas wojny, uciekając z Warszawy, miała zaledwie 9 lat. Nekropolia w Radziejowicach to też miejsce wiecznego spoczynku Teodora Augusta, budowniczego i dyrektora Żyrardowskich Zakładów Ceramicznych do których należała Cegielnia w Radziejowicach. Przy głównej alejce pochowany jest syn leśniczego, Tatar. Zginął młodo, zamordowany przez Krwawego Alka, przestępcę znanego wówczas w Żyrardowie i okolicach. W lesie w miejscu mordu rodzice chłopca postawili pomnik. Grób Tymoteusza Tataru znajduje się po lewej stronie głównej alejki. Nieopodal grób Państwa Gradkowskich, legenda głosi, że właśnie tutaj żołnierze Armii Krajowej podczas wojny chowali broń. Spoczywają na tym cmentarzu między innymi Henryk Piątek, Prezes OSP w Korytowie ale też Małgorzata Kulicka, Dyrektor Szkoły Muzycznej w Grodzisku Mazowieckim Daniel Walasek, Radny oraz zastępca Wójta Gminy, Sołtys Ryszard Wasiak, Wiesława Czapińska-Kalenik, Joanna Grochowska, nauczycielka. Radziejowicki cmentarz to miejsce spoczynku wielu wybitnych mieszkańców, którzy pracowali na rzecz



lokalnej społeczności, to im dziś należy się pamięć, w Kuklówce zaś pochowani są między innymi: Tadeusz Kłuciński do 2009 roku Wójt Gminy Radziejowice i Aleksander Suzdorf. Warto przyjść i zapalić znicze.



Sadownicy zdruzgotani

Tragedia. Sadownicy nie mają z czego zapłacić pracownikom, wielu zbankrutuje. Ceny owoców przemysłowego to 6,8 groszy. Za to nie da się wyżyć, dramatyczna sytuacja to skutek rosyjskiego embarga i zmowy cenowe zakładów przetwórczych, mówi Krzysztof Czarnecki Wiceprezes Związku Sadowników RP. Jabłka zostają na drzewach, sadownicy bankrutują. Tak źle jeszcze nie było, mówi Krzysztof Czarnecki z Bronisławki, Wiceprezes Związku Sadowników RP. On sam jest

zdruzgotany, bo jest zmuszony zmieniać profil gospodarstwa, które zakładał jego ojciec. Cena jabłka przemysłowego waha się od 6 do 8 groszy, to absurd, mówi Krzysztof Czarnecki. Tak źle jeszcze nie było. Wielu sadowników spłaca kredyty, nie ma z czego zapłacić swoim pracownikom. To wszystko jest spowodowane rosyjskim embargiem i znową cenową zakładów przetwórczych. Sadownicy poza granicami kraju starają się szukać rynków zbytu, ale wszędzie są jabłka. W Polsce

aura spowodowała, że owoców jest bardzo dużo. Koniec końców, jabłka gniją pod drzewami nie oplatą się ich zbierać, przetwórcy nie chcą ich kupować a jak już wezmą to za bardzo niską cenę. Krzysztof Czarnecki przypomina, że jeszcze w 2013 roku z Urzędu Celnego w Grójcu wyjeżdżało od 300 do 400 tirów jabłek dziennie, wtedy do Rosji pojechało milion ton polskiego owocu. Teraz sadownicy szukają zbytu między innymi w Egipcie.



Szkoła z Kukłówki włączyła się w zbiórkę książek dla szpitala

Szkoła Podstawowa w Kukłówce zbiera książki dla chorych dzieci przebywających w grodzkim szpitalu. Dziecko przyjmowane na oddział pediatriczny dostaje prezent, tutaj można wykonać diagnostykę w kierunku otyłości. Po być w szpitalu dla małego pacjenta jest bardzo stresujący, dlatego grodziska placówka już przy przyjęciu dziecka na oddział funduje mu prezent. Zwykle są to kredki, kolorowanki, maskotka. Chcę też aby maluch dostał książkę, dlatego rozpoczęliśmy akcję ich zbioru, mówi ordynator oddziału Radosław Suchner. Każdy, kto chce wesprzeć tę akcję może to

zrobić. Potrzebne są nowe książki dla dzieci w wieku od 0 do 3 lat, są to pozycje w grubej oprawie, obrazkowe, trochę inne dla dzieci w wieku szkolnym i starszych oraz dla rodziców, którzy także spędzają w szpitalu ze swoją pociechą długie godziny. W szpitalu powstała sala zabaw dla dzieci i biblioteczka do której można książki przynieść. Staramy się by oddział był przyjazny dla dzieci, został pomalowany przez wolontariuszy w piękne ozdoby bajkowe, dodaje ordynator. Oddział prowadzi też interesujące projekty, jak ten walki z otyłością u dzieci. Każdy mały pacjent by skorzystać z pomocy

musi mieć skierowanie od lekarza pierwszego kontaktu. Na oddziale jest diagnozowany, przechodzi badania, Holter ciśnienia i analizowana jest jego dieta. Później układana na nowo przez dietetyka. Problem jest poważny.

Szpital w porozumieniu z miastem Grodzisk Mazowiecki wykonał badania wśród gimnazjalistów, przebadanych zostało kilkaset dzieci. Z diagnozy wynika, że ponad 20 procent ma nadwagę lub otyłość. 30 procent dzieci spędza w ruchu mniej niż 4 godziny w ciągu tygodnia, 30 procent między 4 a 8 godzin i kolejne 30 procent powyżej 8 godzin tygodniowo.



Niepokój budzą złe nawyki żywieniowe, podkreśla lekarz. Dziecko bez śniadania wychodzi z domu, pierwszy posiłek, najczęściej jest to czekoladowy baton zjada około godziny 11. Program grodzkiego szpitala walki z otyłością u dzieci skierowany jest do pacjentów w wieku od 10 do 16 roku życia.

W powiecie żyrardowskim nie ma odry

Ukraińiec, przebywający na terenie powiatu żyrardowskiego u którego podejrzewano odrę, nie był na nią chory. Stwierdzili to lekarze ze Szpitala Zakaźnego w Warszawie. Osoba ta kontaktowała się z chorymi z Pruszkowa, u których zdiagnozowano odrę, szybkie działania i diagnoza miały pomóc nie tylko pacjentowi szybko wrócić do zdrowia ale też zaprzestania się choroby. Boimy się odry, co mają zrobić ludzie, których historia szczepień gdzieś zginęła a rodzice już nie żyją, skąd się dowiedzieć czy na-

leży się zaszczepić? Pytają mieszkańcy powiatu. Andrzej Liszewski Dyrektor Sanepidu w Żyrardowie potwierdza: w powiecie żyrardowskim nie było odry, ale jest zagrożenie chorobą. Każde laboratorium diagnostyczne wykonuje badanie na wysokość poziomu przeciwciał, wynik mówi, czy pacjent był szczepiony czy nie. Ci, którzy mają wątpliwości mogą skorzystać z badania, podkreśla Liszewski. Nie można podjąć samodzielnej decyzji o chęci zaszczepienia się, taką decyzję podejmuje lekarz. W Polsce szczepionka przeciw-

nią samą ale też przed różyczką i świnką. Andrzej Liszewski podkreśla, że szczepionka jest bezpieczna, ludzie urodzeni od 1975 roku byli obowiązkowo szczepieni, chyba, że rodzice nie wyrazili zgody. Szczepienie jest szczególnie ważne w dzisiejszym świecie, kiedy następuje duża migracja ludności. Szczepienie wykonuje się do 24 miesiąca życia i do 13 roku życia szczepienie przypominające. Dyrektor Sanepidu przyznaje, że po tym jak w Polsce zanotowano przypadki odry, ruchy antyszczep-



pienkowe nieco się osłabiły. Dwa lata temu na przykład ojciec dziecka w moim gabinecie na znak protestu podpalił decyzję administracyjną nakazującą szczepienie jego dzieci, mówi Andrzej Liszewski. Szczepionka jest absolutnie bezpieczna, dodaje Liszewski.

Piórnik wysłane do dzieci z Afryki

Od 15 września do 20 października 2018 roku Szkolne Koło Wolontariatu ze Szkoły Podstawowej w Kukłówce przeprowadziło akcję charytatywną „Piórnik do Afryki”. Jej celem było zebranie w pełni wyposażonych piórników, które już niedługo trafią do afrykańskich

dzieci. Każde dziecko otrzyma w piórniku słodką niespodziankę – lizaka. 23 września piórnik trafiły do fundacji „Dzieci Afryki”. Przekazaliśmy 46 piórników i wielkie pudło artykułów plastycznych (kredki, flamastry, bloki, gumki, temperówki, ołówki, plastelina,

zeszyty, linijki, zakreślacze, długopisy, cienkopisy i wiele innych). Bardzo dziękujemy wszystkim darczyńcom: dzieciom, rodzicom, nauczycielom, mówi Dyrektor szkoły, Sylwia Król. Podziękowania kierujemy do ks. Roberta Stanickiego, który nagłośnił całą akcję

w kościele, Anety Wach, która podarowała całe pudło przyborów szkolnych, pani Perlińskiej, która zawiozła wszystkie zebrane rzeczy do fundacji, dodaje Pani Dyrektor.

Droga Podlasie-Stare Budy oddana do użytku



Droga jest szersza i lepszej jakości, nie ma dziur a jesienią ludzie nie będą wpadać w błoto. 760 metrów nowej drogi w Podlasiu. W sobotę (10.11) mieszkańcy Podlasia przejechali nową drogą. Na odcinku 760 metrów położony został destrukta a szlak jest wyrównany. To ważne, bo bywało, że

ludzie topili się w błocie. Dziś jest wygodniej i bezpieczniej, kierowcy nie boją się o zawieszania aut. Droga jest kluczowa, bo to łącznik między Podlasiem a Starymi Budami, mówi Sołtys Dorota Glizia. Inwestycja kosztowała gminę ponad 250 tys. złotych. Wcześniej ludzie by dostać się do sąsiedniej miejscowości wybierali drogę prywatną, która teraz została zamknięta. Prace remontowe trwały krótko, mieliśmy szczęście do dobrego wykonawcy, podkreśla Pani Sołtys. Przedsiębiorca wszystko konsultował z ludźmi. Droga ma ponad 4 metry szerokości, w po-

przednim roku została wytyczona z funduszu sołeckiego, był to koszt około 12 tys. złotych. Mieszkańcy dali swoje grunty nieodpłatnie na poszerzenie drogi. Wcześniej miejscami była bardzo wąska, trzymetrowa. W miejscowości wyczyszczone zostały rowy. Teraz przed wsią budowa oświetlenia ulicznego, obecny fundusz sołecki zostanie spożytkowany właśnie na ten cel, najpierw należy wykonać projekt, później już zakup lamp.

Sołectwo 1 tys. złotych funduszu przeznaczyło też na pomoc OSP Korytów. W Podlasiu są 4 lampy oświetleniowe, potrzeba więcej, przyznała obecna podczas otwarcia drogi Wójt Urszula Ciężka. Życzyła bezpiecznej podróży i omijania tego szlaku przez dziki, wiele razy bowiem zdarzały się sytuacje, że lokalne utwardzone drogi były rujnowane przez watahy tych zwierząt.



Pieśni patriotyczne budzą ducha w narodzie

Jolanta Grygielska, muzyk, na podstawie swojej pracy doktorskiej wydała książkę „Polska Pieśń Patriotyczna”. Bo nie ma przyszłości bez przeszłości. To taki nasz testament, mówi autorka cytując kardynała Stefana Wyszyńskiego. W piątkowy (9.11) wieczór w Gminnym Centrum Kultury Powozownia podczas wieczoru patriotycznego można było dowiedzieć się o najpiękniejszych pieśniach patriotycznych. Autorki z powodu choroby nie było, ale za to zastąpił ją wydawca a prywatnie mąż, Marek Biliński. Książka rozpoczyna się Bogurodzicą to pierwsza pieśń, niejako hymn i pieśń kościelna. Opisanych zostało czternaście pieśni, począwszy od pieśni hymnicznych: Bogurodzica, Gaude Mater Polonia, Rota. Są pieśni o miłości do

Ojczyzny, kolejna grupa to pieśni historyczne związane z ważnymi wydarzeniami w dziejach kraju: Warszawianka, Polonez Trzeciego Maja, Ostatni mazur, Wojenka, wojenka, po pieśni współczesne takie jak: Moja ziemia, Kocham Cię Polsko, Moja piosenka, Polonez. Jak mówi Jolanta Grygielska pieśń to przyjaciel i niezawodny sprzymierzeniec człowieka i narodu. Naród polski był znany od stuleci jako muzycznie uzdolniony i lubiący śpiewać, dlatego pieśń towarzyszyła od wieków zarówno w sytuacjach dramatycznych jak i radosnych. Śpiewano pieśni przy pracy i podczas zabawy, przy kominkach w polskich dworach, śpiewano podczas tradycyjnych obrzędów. Pieśń towarzyszyła legionom generała Henryka Dąbrowskiego, brygadam marszałka



Piłsudskiego, wojskom generała Andersa i Sikorskiego, podczas powstań i wojen. Pieśni patriotyczne mają charakter marszowy, z żelazną dyscypliną rytmiczną, ale są także często inspirowane na muzyce ludowej, na polskich tańcach

narodowych takich jak mazur, polonez, w których występuje pogłębiona akcentacja i rytmizacja. Książka ubogacona została płytą muzyczną, pieśni na niej wykonuje chór Adoramus.

Wspominali byłego Wójta

Tata konsolidował rodzinę, był odpowiedzialny i pogodny – mówi Iwona Kłucińska, córka zmarłego w 2009 roku Wójta Radziejowice, Tadeusza Kłucińskiego. W listopadzie przypada rocznica śmierci samorządowca. Od siedmiu lat by uczcić jego pamięć na hali sportowej odbywają się rozgrywki sportowe, memoriał imienia Tadeusza Kłucińskiego. Przyjeżdżają sportowcy, którzy Wójta pamiętają, kibicują mieszkańcy, samorzą-

dowcy, rodzina. Nie zabrakło żony i córki. Wujek był bardzo zdolny, usportowiony, ale też uzdolniony artystycznie, mówi Paweł Zieliński, organizator zawodów. W tym roku memoriał odbył się 24.11. Wystartowało 10 drużyn, przyjechali z okolicy, najdalej ze Skul. Mecze halowej piłki nożnej rozpoczęły się po godzinie 9, zakończyły po 15. Pierwsze miejsce zajęła drużyna DP Serwis, drugie: Weź nie pytaj, trzecie: Piasek Rembertów. Wój-

towi Tadeuszowi Kłucińskiemu zawdzięczamy między innymi powstanie hali sportowej i budynku gimnazjum, na tej hali rozegrały się zawody. Wójt Tadeusz Kłuciński był człowiekiem dialogu i konsoli-

dacji, mówiła podczas rozpoczęcia turnieju obecna Wójt Urszula Ciężka, która z Tadeuszem Kłucińskim jako przewodnicząca rady gminy współpracowała przez wiele lat.



Muzyka daje radość, wolność i siłę, bracia Grygiel realizują pasję

Emil i Kamil, bracia Grygiel mieszkańcy Podlasia, dziś licealiści i uczniowie piątej klasy szkoły muzycznej drugiego stopnia. Młodzi mężczyźni od 11 lat grają na akordeonach. Pasja zrodziła się przypadkiem, do domu chłopców jedenaście lat temu bratowa przyniosła mały keyboard, tak ich ten instrument zafascynował, że postanowili zacząć grać na akordeonach. Łatwo nie było bo akordeon jest wymagający. Ale radość ile dają koncerty nie ma ceny. Młodzi mężczyźni grają też w orkiestrach dętych w Kaskach i Międzyborowie. Ich rodzice są bardzo dumni, nie ma uroczystości by panowie nie zegrali, mają stały repertuar. Mama uwielbia oberki. Oni sami cenią klasykę i jazz. W szkole muzycznej szlifują grę, Emil na klarnecie, Kamil na saksofonie i fortepianie. W liceum chodzą do klasy z rozszerzoną matematyką i biolo-

gią, jednak przyszłość widzą raczej w artystycznych barwach. Zamierzają udać się na studia muzyczne do Łodzi lub Warszawy. Muzyka daje radość, relaks, poczucie swobody, wyraża uczucia, mówią bracia. Choć ich czas jest bardzo zajęty, każdego dnia ćwiczą. Są obowiązkowi. Wracają ze szkoły późnym wieczorem, sama się dziwię jak na to wszystko znajdują siły, mówi dumna mama. Czasem grywają w kościołach z zespołem religijnym. Ludzie zwykle chcą słuchać utworów biesiadnych, czy ballad, mówią. Młodzi mężczyźni są bardzo kulturalni i zdyscyplinowani. Jaki jest brat Emil? pytamy Kamila. Szalony wariacik, gra na saksofonie bardzo dobrze. Kamil bardzo dużo się śmieje, jest bardzo zabawny rozrywkowy, śmieszek, dobrze gra na klarnecie, odwzajemnia brat. To grzeczne chłopaki, dodatkowo grają jeszcze w piłkę

nożną i siatkówkę, podkreśla Anna Grygiel. Występują na szkolnych akademiach. Minusem akordeonu jest to, że nie można na nim grać w orkiestrach, chyba, że solo. To wymagający instrument trzeba poczuć klawiaturę pod palcami, basy są pozaznaczane. Trochę podobnie wygląda gra na fortepianie, mó-

wią Emil i Kamil. Występowali już w Niemczech, na Ukrainie w Austrii i Czechach. Ludzie się bardzo dobrze bawią, są otwarci, Niemcy są bardzo gościnni, mówią pytani o wrażenia dotyczące publiczności innych krajów. Są skromni, gotowi na wielki sukces.



Pożar, uciekajmy!



Pali się uciekamy, takie hasło usłyszały dzieci 16 listopada w szkole podstawowej w Korytowie. Raz w roku w każdej placówce odbywają się ćwiczenia. Nigdy jeszcze nie było zagrożenia takiego, żeby tę wiedzę trzeba było wykorzystać w praktyce, mówi Małgorzata Kłopotowska Dyrektor



Szkoły Podstawowej w Korytowie. W akcji wzięło udział około dwustu dzieci. Koordynatorem była Katarzyna Kólkiewicz. Po trzykrotnym dzwonku, który jest alarmem, nauczyciele mieli za zadanie sprawdzić listę obecności, by się dowiedzieć czy wszystkie dzieci są. Następnie w grupach, powoli dzie-



ci z nauczycielami wyszły z klas na boisko szkolne. Swoją pracę rozpoczęli strażacy. Sprawdzali miejsce potencjalnego zagrożenia, czyli ulatniania się gazu. Uczniowie szkoły od lat uczą się jak udzielać pierwszej pomocy, biorą udział w zajęciach z resuscytacji. Co powoduje, że nie ma odruchu paniki.



Wcześniej młodzi ludzie zostali poinformowani o tym, że w szkole będą ćwiczenia. Zrobiliśmy tak, by uchronić szczególnie tych najmłodszych, którzy nierzadko brali tę akcję jako prawdziwe zagrożenie, podkreśla Dyrektor Małgorzata Kłopotowska.



Zaduszki jazzowe w GCK Powozownia

Utwory Krzysztofa Komedy, Tadeusza Nalepy, Agnieszki Osieckiej czy grupy Dżem i Marka Grechuty można było usłyszeć podczas koncertu zorganizowanego przez Gminne Centrum Kultury Powozownia w Radziejowicach. Zaduszki jazzowe odbyły się w piątek,

16 listopada. Na scenie wystąpił zespół T.T. Band. Publiczność wtórowała w śpiewaniu znanych utworów. Klimat potęgowało odczytywanie wierszy przez prowadzącą imprezę. Wcześniej jednak swoje prace prezentował Jerzy Hęciak. Jak mówił jest Radziejowi-

cam zachwycony i po raz pierwszy się tutaj wystawia. To artysta którego pasją jest przyroda. Biolog z wykształcenia, szczególnie zainteresowany ekologią miast. Fascynuje go barok i klasycyzm w sztuce, a zwłaszcza w sztuce ogrodowej. Twórca przyjechał ze

swoimi rzeźbami. To lekarz drzew, także rysownik uprawiający karykaturę portretową, co także można było podziwiać. Jerzy Hęciak jest działaczem Polskiego Klubu Ekologicznego zaangażowany w promocję zdrowego stylu życia i ochronę środowiska.



Zajęcia filmowe, Magdalena Kalenik zaprasza

W piątki od godziny 16 Magdalena Kalenik zaprasza na warsztaty filmowe. Trwają do 18. Niebawem powstanie też dyskusyjny klub

filmowy. Prowadząca warsztaty zamierza skorzystać ze swoich możliwości i proponować spotkania z wybitnymi twórcami. Sama

jest filmowcem. Mówi o klasycie gatunku, poszczególnych etapach powstawania dzieła, twórcach. Niebawem w zajęciach będą brali

udział także seniorzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Radziejowicach, zadeklarowali już chęć uczestnictwa.

Wójt i Radni zaprzysiężeni na nową kadencję samorządową w Gminie Radziejowice



Urszula Ciężka



Paweł Majchrzak



Zdzisław Madejczyk



Grażyna Górka



Marcin Mrówczyński



Marek Leja



Mieczysław Biela



Ewa Stępień



Joanna Leczkowska



Jacek Krawczyński



Marcin Soból



Radosław Kuziemski



Beata Trzaskowska



Barbara Michałowska



Bogdan Kowalski



Jakub Borowiec

Informator adresowo-telefoniczny

Urząd Gminy w Radziejowicach

ul. Kubickiego 10
tel. 46 857-71-71

OSP Radziejowice

tel. 46 857-71-92

OSP Kuklówka

tel. 46 857-77-77, 506-517-079

OSP Korytów

tel. 608-620-532

Parafia w Radziejowicach

ul. Kubickiego 3, tel. 46 857-71-18

Parafia w Kuklówce

ul. Chelmońskiego 6

tel. 22 243-29-82

Muzeum Lwowa i Kresów

w Kuklówce Radziejowickiej

ul. Biniszewicze 4

Muzeum można zwiedzać po

wczesniejszym ustaleniu telefonicznym numer tel. do Dyrektora

Muzeum Joanny Aleksandry

Biniszewskiej: 602 603 588

GOPS w Radziejowicach

ul. Kubickiego 3, tel. 46 857-71-22

Gminna Biblioteka

w Radziejowicach

ul. Sienkiewicza 6, tel. 46 857-71-50

Gminne Centrum Kultury

Powozownia oraz Świetlica

Socjo-Terapeutyczna

ul. Sienkiewicza 6,
tel. 46 856-35-35,
885-272-885, 501-211-335

Dom Pracy Twórczej

w Radziejowicach

ul. Sienkiewicza 4

tel. 46 857-71-75

Szkoła Podstawowa

w Radziejowicach

ul. Główna 2

tel. 46 857-71-26

Szkoła Podstawowa w Kuklówce

tel. 46 857-77-29

Szkoła Podstawowa w Korytowie

ul. Szkolna 3

tel. 46 857-51-70

Przedszkole w Radziejowicach

ul. Kubickiego 12, tel. 46 857-71-76

Gimnazjum Publiczne

w Radziejowicach

ul. Kubickiego 3a

tel. 46 857-74-03

Gminne Centrum Oświaty

ul. Słoneczna 2, tel. 46 857-71-23

Komisariat Policji w Mszczonowie

ul. Kościuszki 3,

tel. 46 858-22-63, tel. 46 858-22-66

Poczta Polska Mszczonów

filia w Radziejowicach

ul. Kubickiego 1, tel. 46- 857-71-69

Gabinet Stomatologiczny

w Radziejowicach

ul. Słoneczna 2, tel. 505 59 80 30

Szpital w Żyrdowie

ul. Limanowskiego 30,

tel. 46 855-20-11

Komenda Powiatowa Policji

w Żyrdowie

ul. Chopina 4, tel. 46 858-21-00

Powiatowy Urząd Pracy

w Żyrdowie

ul. Limanowskiego 45,

tel. 46 855-38-12

Weterynaria „Pod Lipą”

gabinet weterynaryjny

tel. 506-170-277

Starostwo Powiatowe

w Żyrdowie

ul. Limanowskiego 45

tel. 46 855-22-19

Przychodnia Zdrowia

w Radziejowicach

ul. Słoneczna 2,

tel. 46-857-71-17, 514-740-908

Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Radziejowicach

ul. Kubickiego 10 (budynek Urzędu

Gminy), tel. 46 857-71-19

Dom Pomocy Społecznej

Hamernia Tartak,

ul. Mszczonowska 1

tel. 46 857-71-02

Apteka „Remedium”

w Radziejowicach

ul. Słoneczna 2a, tel. 46 857-70-15

Schronisko dla zwierząt

w Żyrdowie

ul. Czysta 5, tel. 46 855-25-82

Bank Spółdzielczy

w Radziejowicach

ul. Słoneczna 1, tel. 46 857-71-88

Urząd Skarbowy w Żyrdowie

ul. 1 Maja 49 A, tel. 46 855-35-56

Konserwatorzy:

Paweł Madejczyk

tel. 530 416 654,

Andrzej Finkelsztajn

tel. 530 741 979,

w sprawie odczytów liczników

tel. 692 606 190

Konserwator sieci kanalizacyjnej

Krzysztof Kunecki

tel. 882 044 222